

Ewangelia na środę: «Błogosławieni jesteście...»

Ewangelia na środę 23 tygodnia
Okresu Zwykłego.

"Błogosławieni jesteście,
ubodzy..." Kiedy doświadczamy
braku środków materialnych,
przeciwności, prześladowania,
może nam pomóc pamięć o tym
fragmencie Ewangelii, która
mówi, że ostatnie słowo należy
do Pana Boga, a nie do
człowieka. Biedni i głodni będą
nasyчени; ci, którzy płaczą, będą
pocieszeni, ci, którzy są
prześladowani, będą mieli
wielką nagrodę w niebie.

Ewangelia (Łk 6, 20-26)

Jezus podniósł oczy na swoich uczniów i mówił:

«Błogosławieni jesteście, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże.

Błogosławieni, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni.

Błogosławieni, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie.

Błogosławieni jesteście, gdy ludzie was znienawidzą i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego odrzucą z pogardą wasze imię jako nieczne: ciescie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom.

Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą.

Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie.

Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie.

Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili fałszywym prorokom».

Komentarz

Dobrze znany fragment Błogosławieństw, który opowiada nam św. Łukasz, zaczyna się od tego, że Jezus "podniósł oczy ku swoim uczniom i zaczął im mówić". Pan, który patrzy na nas, mówi do nas i

pokazuje nam, że istnieje większe szczęście, niż być może myśleliśmy. Uczy nas, że jesteśmy powołani do szczęścia znacznie wyższego, głębszego i większego; szczęścia, któremu nie może zagrozić ból, przekora i cierpienie.

Z pewnością te słowa Pana mogą być nieco niepokojące, ale jednocześnie dają nam wiele światła na to, co to znaczy być uczniem Chrystusa. Papież Franciszek mówi nam, że Błogosławieństwa są " dowodem tożsamości chrześcijanina".

Są one drogą do naśladowania Chrystusa, do identyfikowania się z Nim przez miłość. W naszym naśladowaniu Pana pośród świata, pośród zwykłej pracy, będziemy żyć spotkaniem z Panem w ubóstwie i głodzie, we łzach i prześladowaniach.

Ubóstwo i głód braku środków materialnych i pracy; ból i płacz w

obliczu wydarzeń łamiących serce;
albo nieporozumienia, a nawet
prześladowania z powodu podążania
za Panem. Są to rzeczywistości, które
są obecne w codziennym życiu
wszystkich chrześcijan.

Kiedy ich doświadczamy, może nam
pomóc pamięć o tym fragmencie
Ewangelii, która mówi, że ostatnie
słowo należy do Pana Boga, a nie do
człowieka. Biedni i głodni będą
nasyćeni; ci, którzy płaczą, będą
pocieszeni, ci, którzy są
prześladowani, będą mieli wielką
nagrodę w niebie.

Sebastián Puyal